

Sygn. akt: III AUa 1268/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **R. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt: VIII U 1277/12;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1268/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 lutego 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił R. S. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, gdyż wnioskodawca nie osiągnął wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Za pracę w warunkach szczególnych organ rentowy nie uznał okresów zatrudnienia w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł. od 30 sierpnia 1986 roku do 11 listopada 1987 roku i od 1 stycznia 1988 roku do 31 grudnia 1998 roku.

W odwołaniu z dnia 9 marca 2012 roku R. S. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury, ponieważ w spornych okresach wykonywał pracę w szczególnych warunkach, jak też o zaliczenie okresu służby wojskowej. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 roku odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. S., urodzony (...), wystąpił o emeryturę w dniu 24 stycznia 2012 roku. W postępowaniu przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił 27 lat, 5 miesięcy i 12 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, licząc na dzień 1 stycznia 1999 roku. Organ rentowy uznał wnioskodawcy za udokumentowany okres zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze 1 roku 2 miesięcy i 19 dni w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 8 lipca 1971 roku do

23 kwietnia 1972 roku i od 15 kwietnia 1974 roku do 16 września 1974 roku, z wyłączeniem okresu służby wojskowej oraz przerwy po jej odbyciu.

W Przedsiębiorstwie (...) R. S. był zatrudniony od 8 lipca 1971 roku do 16 września 1974 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera kotłów. W dniu 21 marca 2001 roku Przedsiębiorstwo (...) Sp. o.o. z siedzibą w S. wystawiło odwołującemu świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym zaświadczone, że w okresie od 8 lipca 1971 roku do 16 września 1974 roku R. S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace remontowe przemysłowych kotłów parowych, czyszczenie elementów kotłów z kamienia kotłowego, montaż remontowanych i czyszczonych elementów kotła na stanowisku montera kotłów przemysłowych wymienionym w wykazie A dziale XIV poz. 2 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 lipca 1987 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

Na podstawie dokumentów zawartych w aktach osobowych Sąd Okręgowy ustalił, że w Przedsiębiorstwie (...) w S. wnioskodawca został zatrudniony w dniu 8 lipca 1971 roku na stanowisku montera aparatury chemicznej. Z dniem 24 kwietnia 1972 roku R. S. został zwolniony z pracy celem odbycia zasadniczej służby wojskowej. Zasadniczą służbę wojskową wnioskodawca odbywał w okresie od 24 kwietnia 1972 roku do 8 kwietnia 1974 roku. Ponownie w PM (...) po zakończeniu służby wojskowej wnioskodawca został zatrudniony w dniu 2 maja 1974 roku na stanowisku montera.

Natomiast od 25 września 1974 roku do 30 kwietnia 2002 roku R. S. był zatrudniony w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł.. Ze świadectwa pracy wynika, że w wymienionym okresie odwołujący kolejno zajmował stanowiska: inspektora w Dziale (...), specjalisty w (...), specjalisty w Dziale (...), kierownika (...), zastępcy kierownika (...). W świadectwie pracy pracodawca zaświadczył także, że R. S. wykonywał pracę w szczególnych warunkach w charakterze majstra, kierownika i zastępcy kierownika (...) w okresach od 30 sierpnia 1986 roku do 11 listopada 1987 roku i od 1 stycznia 1988 roku do 30 kwietnia 2002 roku. Zaświadczone, że w okresie od 30 sierpnia 1986r. do 11 listopada 1987r. wnioskodawca był oddelegowany do pracy na budowę eksportową w Libii realizowaną przez kombinat. W dniu 29 kwietnia 2002 roku Kombinat Budownictwa (...) w Ł. w likwidacji wystawił świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano, że w okresach od 30 sierpnia 1986 roku do 11 listopada 1987 roku oraz od 1 stycznia 1988 roku do 30 kwietnia 2002 roku R. S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na dozorcze inżynieryjno-technicznym na budowach i w (...), gdzie jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie na stanowisku majstra, zastępcy kierownika i kierownika (...) wymienionym w wykazie A dziale XIV poz. 24 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podległych Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach.

Według treści angaży w Kombinacie Budownictwa (...) R. S. zajmował stanowiska:

- od 25 września 1974 roku inspektora w Dziale (...) i (...);
- od 11 października 1977 roku starszego inspektora w Dziale (...) i (...);
- od 20 lipca 1979 roku starszego inspektora w (...), (...) i (...) (podległego Kierownikowi (...), (...) i (...)) z uwagi na połączenie (...) z Działem (...)i (...);
- od 11 stycznia 1980 roku - specjalisty w (...), (...) i (...);
- od 1 maja 1982 roku - specjalisty w Dziale (...) i (...);
- od 1 marca 1985 roku na stanowisku specjalisty w Dziale (...) i (...) miał powierzone dodatkowe obowiązki konwojenta gotówki z banku do kasy kombinatu oraz z kasy głównej na budowy;

- od 1 stycznia 1988 roku - kierownika Działu (...);
- od 1 sierpnia 1991 roku - zastępcy kierownika (...);
- od 1 grudnia 1991 roku - zastępcy kierownika PB.

W okresie od 30 sierpnia 1986 roku do 7 września 1987 roku R. S. pracował na budowie eksportowej w Libii na stanowisku majstra.

Zgodnie z zakresem czynności i obowiązków z dnia 24 grudnia 1974 roku na stanowisku inspektora w Dziale (...) i (...) wnioskodawca podlegał organizacyjnie i funkcjonalnie kierownikowi Działu (...) i (...). Do jego obowiązków należało: składanie zamówień na dzierżawę sprzętu w (...), doraźne zamawianie sprzętu według potrzeb wynikających z budów, przyjmowanie zamówień z budów i zakładów na sprzęt potrzebny na najbliższy miesiąc, zgłaszanie w (...) zwrotu sprzętu dzierżawionego, zgłaszanie w (...) awarii sprzętu znajdującego się na budowach i w zakładach oraz nadzór nad terminowym usuwaniem awarii, przeprowadzanie kontroli awarii i postojów maszyn na budowach i w zakładach, należyte przechowywanie dokumentów dotyczących wykonywanych czynności, wykonywanie innych czynności zleconych przez kierownika. Następnie Sąd Okręgowy przytoczył zakres czynności i obowiązków wnioskodawcy z dnia 26 czerwca 1984 roku na stanowisku specjalisty w Dziale (...) i (...), na którym ubezpieczony podlegał organizacyjnie i funkcjonalnie kierownikowi Działu (...) i (...). Do jego obowiązków należało: przyjmowanie i weryfikowanie zamówień z budów i zakładów na sprzęt potrzebny na najbliższy miesiąc, składanie zamówień na dzierżawę sprzętu w (...), doraźne zamawianie i dysponowanie sprzętem według potrzeb wynikających z budów, współpraca z Działem (...) w sprawach koordynacji środków transportów i sprzętowych, współpraca z innymi przedsiębiorstwami w sprawie wynajmowania potrzebnego sprzętu, zgłaszanie w (...) i u innych dostawców zwrotu i przerzutów sprzętu dzierżawionego, zgłaszanie awarii sprzętu znajdującego się na budowach i w zakładach oraz nadzór nad terminowym usuwaniem awarii, prowadzenie kontroli awarii i postojów maszyn na budowach i w zakładach, współudział w opracowywaniu wieloletnich i okresowych planów potrzeb z zakresu ciężkiego i pomocniczego sprzętu budowlanego, nadzór nad właściwym wykorzystaniem sprzętu budowlanego, przygotowywanie korespondencji dotyczącej wynajmowanego sprzętu i maszyn, przygotowywanie i opracowywanie sprawozdań z zakresu dotyczącego maszyn i urządzeń budowlanych, należyte przechowywanie dokumentów dotyczących wykonywanych czynności, wykonywanie innych czynności zleconych przez kierownika. Z kolei praca wnioskodawcy na stanowisku inspektora polegała na składaniu zamówień i wyszukiwaniu z poszczególnych przedsiębiorstw sprzętu na budowy. Kierownicy budów składali zamówienia, a R. S. miał za zadanie dostarczyć określoną maszynę na budowę. Z ustaleń Sądu wynika, że praca na stanowisku starszego inspektora niczym nie różniła się od pracy na stanowisku inspektora - był to szczebel awansu. Podobnie jeśli chodzi o stanowisko specjalisty. Jako inspektor, starszy inspektor i specjalista wnioskodawca pracował w biurcu przy ul. (...) w Ł.. Jako kierownik Bazy (...) także miał swoje biuro przy ul. (...), tylko w oficynie mieszczącej się obok garaży i warsztatu samochodowego.

Jako kierownikowi Bazy (...) podlegali ubezpieczonemu kierowcy i mechanicy. W skład taboru wchodziły samochody osobowe, dostawcze, autobusy do przewozu ludzi. Praca odwołującego polegała na nadzorze mechaników w warsztacie samochodowym. Aby sprawdzić jakość wykonania robót R. S. musiał wejść osobiście do kanału, sprawdzić jakość plomb przy skrzyni biegów i liczniku samochodowym. Wydawał dyspozycje, sprawdzał legalność wyjazdów, prowadził magazyn części zamiennych. Zlecał też naprawy samochodów w innych firmach. Zajmował się także zaopatrzeniem, jeździł do sklepów i hurtowni celem zrobienia zapasów części zamiennych.

Będąc kierownikiem Bazy (...) ubezpieczony sprawował nadzór także nad kierowcami w ten sposób, że rozdysponowywał na jakie budowy mają jechać, przyjmował zlecenia i rozpisywał je na drugi dzień. Wypisywał kierowcom karty drogowe, wyjeżdżał również sam na budowy w razie potrzeby dowiezienia czegoś, gdy nie było samochodu. Czynności związane z magazynowaniem części zamiennych zajmowały wnioskodawcy około 10-12 dni w miesiącu, czynności związane z zakupem olejów, smarów, części zamiennych stanowiły około 25 % czasu, a rozdysponowywanie kierowcami zajmowało 30-35 % czasu pracy.

W 1991 roku R. S. został zastępcą kierownika (...), które to stanowisko zajmował do końca swojego zatrudnienia w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł.. Służbowo podlegał kierownikowi (...), którym był w tym czasie A. T.. Biuro (...) mieściło się początkowo na ul. (...) w Ł., a od 1992-1993 na ul. (...). Tabor obejmował transport ciężki to jest dźwigi, betoniarki, spychokoparki oraz średni sprzęt budowlany, szalunki, elektronarzędzia, agregaty, rusztowania. Rolą (...) było zapewnienie zaplecza maszynowego dla budów. Na stanowisku tym wnioskodawca sprawował nadzór nad kierowcami, hydraulikami, mechanikami, elektrykami, spawaczami. Sprawowany przez niego nadzór nad kierowcami polegał na tym, że rozdysponowywał on na którą budowę kierowcy mają jechać, wypisywał karty drogowe, które wręczał kierowcom. Nadzór nad hydraulikami, mechanikami, elektrykami, spawaczami polegał na tym, że zbierał zgłoszenia z budów pod kątem awarii i wysłał pracowników na budowy. Poza tym R. S. wydawał z magazynu sprzęty, takie jak szalunki, elektronarzędzia, drobny sprzęt budowlany, np. agregaty tynkarskie, maszyny do zacierania tynku. Przyjmował nadto sprzęt z budowy, który przywożono mu do magazynu albo jechał na budowę z kierowcą w celu osobistego odbioru. Wydawał również z magazynu części zamienne, oleje, smary dla warsztatu. Sprawował nadzór nad mechanikami w warsztacie. Do obowiązków odwołującego należało rozdysponowywanie sprzętu, wyjazd na budowę i sprawdzenie, czy pod daną maszynę przygotowano tzw. front robót, sprawdzenie, czy maszyny na budowie zostały odpowiednio podłączone, czy pracują w odpowiednich warunkach. Ubezpieczony dodatkowo zajmował się zaopatrzeniem, kupował części, smarów, olejów, przywoził je do bazy.

Czynności związane z wypisaniem kart pracy, przeprowadzeniem odprawy, wydaniem dyspozycji kierowcom, sprawdzeniem kart na koniec danego dnia, rozliczeniem paliwa, zajmowały skarżącemu około 2-3 godzin dziennie. Sama praca biurowa wymagała poświęcenia godziny do półtoej dziennie. Rozdzielenie pracy mechanikom i nadzór nad nimi w warsztacie zajmowały do 3 godzin dziennie. Pozostały czas pracy wnioskodawca spędzał na wyjazdach z budowy. Średnio godzinę do półtoej dziennie zajmowało ubezpieczonemu wydanie dyspozycji odnośnie naprawy bieżącej sprzętu, który przekazano z budowy. Prowadzenie gospodarki magazynowej (sprawdzenie stanu części, rozliczenie ich, wydanie) pochłaniało wnioskodawcy około godzinę czasu, często czynności te wykonywał po godzinach.

Na budowie eksportowej w Libii budowane były osiedla jednorodzinne. Wnioskodawca był tam majstrem i pracował na budowie. Nadzorował pracowników, załatwiał materiały, zajmował się sprzętem na budowie, wykonywał pomiary, nadzorował powierzone roboty. Ilość podległych mu pracowników zależała od rodzaju wykonywanych prac. Przy wykopach podlegało mu 18-20 osób, niewykwalifikowanych robotników, zaś przy robotach murarskich, tynkarskich podlegało mu 10-12 osób, byli to murarze, tynkarze, elektrycy, hydraulicy, parkieciarze.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie jest zasadne. R. S. nie przysługuje prawo do emerytury przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 roku nie posiada on 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach na budowie eksportowej w Libii realizowanej przez Kombinat Budownictwa (...) w Ł. w okresie od 30 sierpnia 1986 roku do 11 listopada 1987 roku, tj. 1 rok, 2 miesiące i 13 dni - gdzie odwołujący wykonywał prace na stanowisku majstra, wymienione w wykazie A dziale XIV poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku - dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Natomiast nie zachodzą przesłanki do uwzględnienia drugiego ze spornych okresów pracy w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł. od 1 stycznia 1988 roku do 31 grudnia 1998 roku, gdyż nie ma podstaw do dokonania ustaleń, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przebywał w środowisku pracy, w którym zatrudnieni są pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu nie można przyjąć, iż odwołujący wykonywał w tym okresie wyłącznie czynności z zakresu kontroli i dozoru. Sąd Okręgowy uznał ponadto, wskazując na zapatrywania wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 roku (III UK 5/06, OSNP 2007/7-8/108), że zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych podlega okres służby wojskowej wnioskodawcy od 24 kwietnia 1972 roku do 8 kwietnia 1974 roku. Jednakże ten okres, wraz z okresem uznanym przez organ rentowy oraz dodatkowo wykazany w niniejszym

postępowaniu, nie daje wymaganego stażu 15 lat. Tym samym R. S. nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania żądanej emerytury. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

W apelacji ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1 - naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, przekraczającą granice swobodnej, ocenę dowodów polegającą na uznaniu, że wykonywana przez ubezpieczonego praca w okresie od 1 stycznia 1988 roku do 30 kwietnia 2002 roku nie spełnia przesłanek uznania ją za pracę w szczególnych warunkach, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzić powinna do wniosków przeciwnych, a nadto bezpodstawne wykluczenie czasu odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej z okresu zaliczanego do stażu pracy w warunkach szczególnych, pomimo, że spełnione zostały warunki do takiego zaliczenia przedmiotowego okresu oraz niewskazanie w uzasadnieniu wystarczających przyczyn takich rozstrzygnięć;

2 - naruszenie prawa materialnego, a to przepisów art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez:

- (w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia) błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że tylko praca polegająca na dozorze pełnionym bezpośrednio w miejscu pracy pracowników pracujących w warunkach szczególnych i polegająca na pełnieniu tego dozoru przez cały czas wymiaru pracy może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, podczas gdy osoba wykonująca dozór nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności,

- błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, jeżeli pracownik w ustawowym terminie zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, podczas gdy okres ten winien zostać zaliczony do czasu pracy w warunkach szczególnych, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że czas odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej oraz praca wykonywana przez niego w okresie od 1 stycznia 1988 roku nie spełnia przesłanek do zaliczenia jej do okresu pracy w szczególnych warunkach i oddalenie odwołania, podczas gdy ubezpieczony wykonywał w spornym okresie pracę w szczególnych warunkach, co sprawia, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie;

3 - nierozpoznanie istoty sprawy poprzez uchylenie się od oceny czy zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych powinien podlegać czas odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej.

Wskazując na wyżej wymienione podstawy apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a ustalenia poczynione przez Sąd a quo przyjmuje za własne. Właściwa i wyczerpująca jest także subsumcja.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) przepis art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, którzy w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat (w przypadku mężczyzn); 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w przypadku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego jak też - według brzmienia przepisu obowiązującego do dnia 31 grudnia 2012 roku - w przypadku rozwiązania stosunku pracy, w razie bycia pracownikiem.

Z kolei długości okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wymaganego w przepisach dotychczasowych, poszukiwać należy w treści rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w zw. z art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - i wynosi on 15 lat, zgodnie z § 4 pkt 3 tego rozporządzenia. Nie ma wątpliwości, że prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie obniżonego wieku emerytalnego. Prawo do takiej emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku (§ 4 ust. 1). Natomiast w myśl § 2 rozporządzenia - okresy pracy uzasadniające prawo do świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszym rzędzie zważyć należy, iż w środku odwoławczym ubezpieczonego, zastąpionego profesjonalnie, zarzutu naruszenia prawa materialnego - art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - w ogóle nie postawiono. Jako najdalej idący procesowo sformułowany został zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez uchylenie się od oceny, czy zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych powinien podlegać czas odbywania służby wojskowej, choć w ślad tego adekwatny wniosek o uchylenie wyroku (art. 386 § 4 k.p.c.) nie został zgłoszony. Sąd drugiej instancji wnioskami z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. nie jest jednak związany, zaś prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bierze pod rozwagę także z urzędu. Zauważyć należy, że Sąd Okręgowy, przywołując rozbieżne orzecznictwo w kwestii zaliczenia służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych wyraźnie we wnioskach wskazał, że nawet zaliczenie zasadniczej służby do tego stażu pracy nie daje R. S. wymaganego okresu 15 lat, który uprawnia do emerytury. Z wnioskiem tym należy się zgodzić i zważyć, że zasadniczy problem dotyczy oceny charakteru pracy wnioskodawcy w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł., w którym R. S. był zatrudniony od 25 września 1974 roku do 30 kwietnia 2002 roku, przy czym w rozpatrywanej sprawie znaczenie może mieć tylko długość stażu na dzień 1 stycznia 1999 roku, a w związku z treścią apelacji - spór dotyczy uwzględnienia okresu od 1 stycznia 1988 roku, co stanowi 11 lat. W przypadku uznania tego okresu za zatrudnienie w warunkach szczególnych, istotnie uwzględnienie czasu trwania służby wojskowej do warunków szczególnych dałoby wymagane 15 lat.

Sąd pierwszej instancji szczegółowo ustalił stan faktyczny w zakresie obowiązków zawodowych R. S. w Kombinacie Budownictwa (...) w Ł. w spornym okresie i z ustaleń tych wyprowadził uprawnione wnioski. W świetle treści dokumentów oraz zeznań świadków i wnioskodawcy R. S. w czasie zatrudnienia od 1 stycznia 1988 roku do 31 lipca 1991 roku zajmował stanowisko kierownika Bazy (Działu) (...), zaś od 1 sierpnia 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku zastępcy kierownika (...). Oba stanowiska zakład pracy określił jako pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace monterów instalacji sanitarnych i grzewczych, monterów instalacji technologicznych, robotników budowlanych wykonujących stale prace pomocnicze lub inne w głębokich wykopach - tj. pracę wymienioną w dziale XIV poz. 24 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podległych Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. Podkreślić trzeba, iż świadectwo pracy w warunkach szczególnych, jak każdy dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., podlega kontroli zarówno co do prawidłowości wskazanych

w nim faktów, jak i co do powołanej podstawy prawnej. Sądy nie są w żaden sposób związane oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę, świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych służy celom dowodowym i podlega takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. W punkcie 24 działu XIV załącznika A do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku wskazano "kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie", co zasadniczo pokrywa się z kontrolą oraz dozorem w rozumieniu przywołanego zarządzenia resortowego, jednak znaczenie prawne ma kwalifikacja dokonana w powołanym rozporządzeniu, zarządzenia resortowe nie posiadają charakteru źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP.

Z zeznań wnioskodawcy i zgłoszonych świadków, ocenionych przez Sąd Okręgowy zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że zakres obowiązków kierownika Bazy (...) był podobny do obowiązków zastępcy kierownika (...). Zasadnicza różnica dotyczyła rodzaju taboru pojazdów samochodowych. W Bazie (...) były to samochody osobowe, dostawcze, autobusy do przewożenia ludzi, zaś w (...) - transport ciężki (dźwigi, betoniarki, spychokoparki) oraz średni sprzęt budowlany. Jak wynika z dokonanych ustaleń, na stanowisku kierownika Bazy (...) wnioskodawca nadzorował pracę mechaników w warsztacie samochodowym. Sprawdzał jakość wykonanych przez mechaników robót, prowadził magazyn części zamiennych i w ramach tego do jego obowiązków należało zaopatrzenie magazynu w części zamienne, smary, oleje. R. S. sprawował nadzór także nad kierowcami, co sprowadzało się do rozdysponowywania kierowców na poszczególne budowy. Wypisywał kierowcom karty drogowe i sprawdzał je na koniec danego dnia. Kiedy była taka potrzeba, to sam wyjeżdżał również na budowy. W świetle zeznań świadka W. R. czynności związane z zaopatrzeniem magazynu stanowiły około 20-25% czasu pracy wnioskodawcy (według odwołującego było to około 10-12 dni w miesiącu). Natomiast rozdysponowywanie kierowców na budowy zajmowało 30-35% czasu pracy. Na stanowisku zastępcy kierownika (...) wnioskodawca rozdzielał zadania wśród kierowców podobnie jak na zajmowanym wcześniej stanowisku kierownika Bazy (...). Sprawował także nadzór nad hydraulikami, mechanikami, elektrykami, spawaczami, co - podobnie jak w przypadku kierowców - polegało na ich przydzielaniu na poszczególne budowy. Do jego obowiązków należało wydawanie z magazynu sprzętu, a następnie jego przyjmowanie z budowy, jak też wydawanie z magazynu na warsztat części zamiennych, olejów, smarów, dbałość o zaopatrzenie. W ramach swoich obowiązków ubezpieczony wyjeżdżał na budowy celem sprawdzenia, czy maszyny zostały odpowiednio podłączone i realizowany jest na nich tzw. front robót. W świetle zeznań świadka W. R. i A. T. - czynności związane z wypisaniem kart pracy, przeprowadzeniem porannych odpraw, wydaniem dyspozycji kierowcom, sprawdzeniem kart na koniec danego dnia, rozliczeniem paliwa zajmowały około 2-3 godziny dziennie. Rozdzielenie pracy mechanikom i nadzór nad nimi w warsztacie zajmowały wnioskodawcy 3 godziny dziennie. Średnio godzinę do półtorej pochłaniało wydawanie dyspozycji odnośnie naprawy bieżącej sprzętu, który przyszedł z budowy. Prowadzenie gospodarki magazynowej (sprawdzenie stanu części, rozliczenie ich, danie) wymagało około godziny każdego dnia.

Zważyć należy, że powyższe drobiazgowo ustalenia nie zostały przez apelującego zakwestionowane, jako nie mające oparcia w zgromadzonym materiale lub dokonane wskutek oceny dowodów nie odpowiadającej kryteriom art. 233 § 1 k.p.c. Konstrukcja zaskarżenia opiera się bowiem na twierdzeniu, że wszystkie te dodatkowe czynności wnioskodawcy, poza ścisłym dozorem, nie zmieniają charakteru pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeśli są krótkotrwałe, a nadto osoba wykonująca dozór nie musi stale przebywać w warunkach zagrażających bezpieczeństwu. Poglądy takie wynikają z przywołanego w apelacji orzecznictwa. Co do zasady rację ma apelujący, że dozór inżyniersko-techniczny, o którym mowa w dziale XIV poz. 24 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, nie musi polegać wyłącznie na bezpośrednim nadzorowaniu pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych i na nieprzerwanym przebywaniu w szkodliwym środowisku pracy, gdyż także wykonywanie innych czynności związanych z nadzorem, np. biurowo-administracyjnych, jeśli mają one ścisły związek z nadzorem, wchodzi w zakres obowiązków nadzorczych i nie są długotrwałe, nie wyłącza uznania pracy na stanowisku w dozorczo inżyniersko-technicznym za wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jednakże zapatrywania te nie są adekwatne do okoliczności sprawy niniejszej. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych integralnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżyniersko-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również szeregu dodatkowych czynności, nie mających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji i osobami wykonującymi pracę w szczególnych

warunkach. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 62/07, LEX nr 375653, w wyroku z dnia 24 września 2009r., II UK 31/09, LEX nr 559949).

R. S. jako kierownik Bazy (...) oraz (...) w Ł. nie sprawował osobistego dozoru nad pracą kierowców czy innych pracowników fizycznych, gdyż jego rola ograniczała się do rozdysponowania nimi (wysłania na budowy), natomiast w szkodliwym środowisku pracy, w którym osoby te wykonywały swe czynności, wnioskodawca nie przebywał prawie w ogóle. Podobnie należy ocenić nadzór sprawowany nad mechanikami w warsztacie, w sytuacji, gdy rozdzielanie pracy mechanikom i nadzór nad nimi w warsztacie zajmowały wnioskodawcy od 1,5 do 3 godzin dziennie. Praca mechaników w warsztacie nie jest zresztą zaliczana do zatrudnienia na stanowiskach w warunkach szczególnych, za wyjątkiem pracujących stale w kanałach remontowych. Podobnie gdy chodzi o pracę murarzy, tynkarzy, elektryków i innych pracowników budowlanych, którzy tylko wtedy są zaliczani do kategorii osób zatrudnionych w warunkach szczególnych, gdy pracują w głębokich wykopach lub na wysokości - i w takich warunkach musi być w znacznej części sprawowany nad nimi dozór inżynieryjno-techniczny, w znaczeniu uprawniającym do emerytury w obniżonym wieku. Ubezpieczony nie sprawował dozoru w warunkach budowy, miał wydzielony pokój w biurze, a więc bez narażenia na działanie szkodliwych czynników związanych ze świadczeniem pracy w szczególnych warunkach. Nie można też pominąć faktu, że znaczną część obowiązków zajmowało skarżącemu zaopatrzenie magazynu w materiały dla warsztatu, co w żadnym razie nie uprawnia do uznania tej pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych.

Sumując, w pełni uprawnione jest ustalenie, że R. S. jako kierownik Bazy (...) oraz zastępca kierownika (...) w Ł. w okresie od 1 stycznia 1988 roku do 31 grudnia 1998 roku nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, co oznacza, że nie posiada wymaganego okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc nie wykazał spełnienia spornej przesłanki nabycia prawa do emerytury, przewidzianej w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wniosku tego nie zmienia fakt, że jego łączny staż pracy w warunkach szczególnych uzupełnić należy okresem odbywania służby wojskowej w latach 1972-1974, który podlega zaliczeniu, gdyż ubezpieczony powołany został do odbycia zasadniczej służby wojskowej będąc zatrudnionym na stanowisku w warunkach szczególnych i powrócił do tej pracy w ciągu 30 dni od zakończenia służby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2012r., I UK 399/11, LEX nr 1211140), jednakże łącznie z tym okresem apelujący nie posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Prawidłowe ustalenie stanu faktycznego implikuje właściwą subsumcję, toteż zarzut obrazy art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku nie jest trafny. W tym stanie rzeczy apelacja ubezpieczonego uległa oddaleniu, z mocy art. 385 k.p.c.